

POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania C.K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

o wysokość renty z tytułu choroby zawodowej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 22 sierpnia 2018 r.,

na skutek zażalenia odwołującego się na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 13 kwietnia 2018 r., sygn. akt WSC U [...] /18, III AUa [...] /17,

oddala zażalenie

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w [...] odrzucił skargę kasacyjną C.K.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 5 października 2017 r. oddalił apelację ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego w Z. z dnia 30 grudnia 2016 r. Rozstrzygnięcie to zaskarżył skargą kasacyjną wnioskodawca. Wskazał w niej, że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi 24.240 zł. Postanowieniem z dnia 29 stycznia 2018 r. Sąd Apelacyjny sprawdził wartość przedmiotu zaskarżenia i zarządził w tym celu dochodzenie. W związku z tym zobowiązał pełnomocnika pozwanego organu rentowego do ustosunkowania się do wskazanej w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu sporu

w wysokości 24.240 zł oraz wyliczenia różnicy pomiędzy wysokością renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową a rentą z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową w skali roku (z uwzględnieniem waloryzacji) - w terminie 7 dni. Pismem z dnia 22 lutego 2018 r. organ rentowy wskazał, iż różnica ta wynosi 9.126,82 zł.

W ocenie Sądu odwoławczego nie można przyjąć, że do wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia można doliczyć wartość świadczeń zaległych. Decyzja z dnia 13 sierpnia 2015 r., zaskarżona w niniejszym postępowaniu rozstrzygała wniosek odwołującego z dnia 5 maja 2015 r. o przyznanie prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z racji choroby zawodowej, w miejsce pobieranej przez niego renty z tytułu częściowej niezdolności z tytułu choroby zawodowej, w związku z pogorszeniem stanu zdrowia. Z uwagi na treść decyzji, nie może być mowy o dochodzeniu jakichkolwiek świadczeń zaległych. W tym wypadku nie znajdzie w przedmiotowej sprawie zastosowania przywołana przez skarżącego uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2012 r., III UZP 3/12. Oznacza to, że wartość przedmiotu zaskarżenia może być wyliczona jedynie w oparciu o zasadę określoną w art. 22 k.p.c., to jest jako różnica między wysokością renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową a rentą z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z tytułu choroby zawodowej zsumowana za 12 miesięcy. Nie ma zatem podstawy do przyjęcia wartości przedmiotu zaskarżenia 15.000 zł z tytułu „świadczeń zaległych”, gdyż ubezpieczony w dniu 5 maja 2015 r. złożył wniosek o podwyższenie renty „na przyszłość”, nie zaś o jej wyrównanie za okres wsteczny.

Zażalenie wywiódł ubezpieczony. Uznał, że doszło do naruszenia art. 398² § 1, art. 398⁴ § 1 i 2, art. 398⁶ § 2, oraz art. 328 § 2 k.p.c., a także do bezpodstawnego pominięcia art. 19 i nast. k.p.c. i bezzasadne, nielogiczne uzasadnienie przyjęcia za podstawę wyliczenia jedynie art. 22 k.p.c.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest trafne.

Wartość przedmiotu zaskarżenia jest konsekwencją przedmiotu sporu. Oznacza to, że miarodajne dla jej określenia jest żądanie wnioskodawcy, które następnie było procedowane przez organ rentowy i sąd. We wniosku z dnia 5 maja 2015 r. ubezpieczony domagał się „podwyższenia” renty (przyznania jej w kwocie odpowiadającej rencie z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w miejsce pobieranej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy). Z wniosku tego nie da się wygenerować stanowiska, że skarżący domagał się również „wyrównania” za okres przed majem 2015 r. Znaczenie ma w tym wypadku art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Przewiduje on, że prawo, jak i wysokość renty z tytułu choroby zawodowej należy się nie wcześniej niż od dnia zgłoszenia przez uprawnionego wniosku. Znaczy to tyle, że jeśli ubezpieczony wyraźnie nie wyartykułuje we wniosku inicjującym postępowanie żądania „zaległego” (czyli, że dochodzi również należności za okres wcześniejszy), należy przyjąć, że zainteresowany jest tylko świadczeniem (przeliczeniem jego wysokości) „na przyszłość” (od dnia złożenia wniosku). W rozpoznawanej sprawie, po analizie wniosku z dnia 5 maja 2015 r., nie da się racjonalnie twierdzić, że skarżący domagał się rozstrzygnięcia o należnościach przysługujących za okres wcześniejszy. Oznacza to, że do obliczenia wartości przedmiotu sporu (zaskarżenia) zastosowanie ma tylko art. 22 k.p.c., który nakazuje przyjąć, że jest nim suma świadczeń za jeden rok (w sprawie różnica między rentą z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i rentą z tytułu częściowej niezdolności do pracy). Przepis art. 19 k.p.c. w związku z art. 21 k.p.c. miałby zastosowanie tylko w razie dochodzenia świadczeń „zaległych” (za okres sprzed maja 2015 r.), co jednak nie miało miejsca. Całkowicie chybione są zatem wyliczenia skarżącego zawarte w piśmie procesowym z dnia 23 marca 2018 r.

Przedstawiony mechanizm staje się zrozumiały, jeśli weźmie się pod uwagę specyficzny model postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Sąd może zajmować się wyłącznie przedmiotem, do którego odniósł się organ rentowy w decyzji administracyjnej. Z kolei decyzją rozstrzyga wniosek ubezpieczonego. W rezultacie, nie są przedmiotem merytorycznego rozpoznania

kwestie, które pojawiły się dopiero w trakcie postępowania przed sądem, a wcześniej nie zostały zawarte we wniosku ubezpieczonego i decyzji organu rentowego. Mając na uwadze to spostrzeżenie, staje się jasne, że podnoszone przez skarżącego „rozszerzenie” przedmiotu sporu zawarte w apelacji nie jest miarodajne. Wartość przedmiotu zaskarżenia nie może bowiem przewyższać wartości przedmiotu sporu (a ta została ugruntowana w chwili złożenia wniosku i wydania decyzji administracyjnej).

Kierując się przedstawionymi racjami, Sąd Najwyższy na podstawie art. 394¹ § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

ał